



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

SŁOWO POLSKIE
ul. Podwale 62
50-010 Wrocław

6 Nr

z dn.

21-03-90

WIECZORY TEATRALNE

Nazwiska i osoby Macieja Wojtyłki przedstawiać ani reklamować we Wrocławiu nie trzeba. Tym razem spotkać się z nim możemy jako z autorem i opiekunem artystycznym spektaklu adresowanego do najmłodszej wi-

lanta Fraszyńska (PWST) w roli Zosi-buntowniczkii. Tu wtrącić muszę, że „Bambuko” to bajeczka nie byle jaka, nie tylko z morałem, ale i z podtekstem i aferą niemalże polityczno-kryminalną. A więc również asystując pociechom rodzice nie powinni narzekać.

Wiele w tym spektaklu tańca, ruchu, śpiewu. Jak na miasto Przeglądu Piosenki Aktorskiej przystało, aktorzy

Bambuko dla dzieci Rzeczypospolitej

downi. Premiera „Bambuko, czyli skandalu w krainie gier” odbyła się w zapelnionym rozentuzjzmowaną dziesiątką Teatrze Polskim. I mimo że „Bambuko” to bajka (a może właśnie dlatego) wszyscy twórcy przedstawienia potraktowali ją jak najbardziej serio. Mają więc dzieci swoje prawdziwe, „dorosłe” przedstawienie z ciekawą, staranną scenografią Marcina Stajewskiego, doskonałą muzyką Włodzimierza Korcza, choreografią Tadeusza Wiśniewskiego, wyreżyserowane przez Barbarę Sierosiąską. A grają dla nich, jak się wydawało — całym sercem, znani aktorzy Teatru Polskiego. Wiadomo, że granie dla dzieci jest zadaniem niezwykle trudnym, bo takiej widowni byle czym na dłuższą metę oszukać się nie da. Dzieciom, a i mnie razem z nimi, najbardziej podobała się młodzianka Jo-

śpiewają świetnie (szczególnie brawurowa Królowa — Halina Smiela-Jacobson czy duet Czarnych Gońców czyli Igor Kujawski i Miłogost Reczek). Piosenek mogłoby z powodzeniem być w tym spektaklu i trzy razy więcej, bo każda z nich dzieci nagradzała gromkimi brawami. Może tylko warto by pomyśleć o „wspomożeniu” aktorów mikrofonami, bo na ogromnej widowni słowa piosenek nie zawsze były czytelne na tle puszczanego z playbacku akompaniamentu.

Na łamach programu do spektaklu (szkoda że tylko tam) teatr ogłosił konkurs dla młodej widowni. Świetny pomysł, ale uwaga — program adresowany jest do dzieci, tym bardziej trzeba uważać na błędy ortograficzne(!). Cóż, nie zawsze zdarza się ucztą Lukullusa, częściej „uczta sie sami”...

RAFAŁ ROMANUSKI